

Przesłuchanie Pani Danuty Hübner (polityka regionalna)

Pani Danuta Hübner, desygnowana na stanowisko komisarza, odpowiedziała dziś na pytania deputowanych z Komisji ds. polityki regionalnej. Zanim nowa Komisja Europejska rozpocznie działalność, eurodeputowani muszą zaakceptować jej skład. Otwarte przesłuchanie kandydatów na komisarzy w Parlamencie Europejskim poprzedza przewidziane na październik głosowanie w tej sprawie.

Kandydatka na komisarza otrzymała wcześniej dwa zestawy pytań - ogólny i szczegółowy - na które udzieliła odpowiedzi pisemnych. Dzisiejsze przesłuchanie pozwoliło na rozwinięcie większości z kwestii zawartych w kwestionariuszu. Pytania ogólne dotyczyły m.in. kwalifikacji i doświadczeń pani Danuty Hübner stanowiących jej zdaniem przygotowanie do funkcji komisarza ds. polityki regionalnej, gwarancji jej pełnej niezależności (komisarz musi być wolny od powiązań finansowych i politycznych, które tę niezależność mogłyby osłabiać, nie może przyjmować instrukcji od rządu swojego kraju), przyszłości Unii Europejskiej (z uwzględnieniem strategii lizbońskiej i Konstytucji), demokratycznej odpowiedzialności przed Parlamentem Europejskim oraz przestrzegania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn.

Podczas przesłuchania nie wracano do tych zagadnień, wielokrotnie natomiast nawiązywano do kwestii zawartych w części szczegółowej kwestionariusza: reformy polityki regionalnej i spójności, wyrównania różnic między biedniejszymi i bogatszymi regionami UE po rozszerzeniu, utrzymania pomocy dla regionów dotkniętych tzw. "efektem statystycznym", wydajności udzielanej pomocy i zdolności absorpcji środków, delokalizacji oraz wpływu ewentualnego członkostwa Turcji na politykę regionalną UE.

Polityka spójności i konkurencyjność nie są sprzeczne

W wystąpieniu wstępnym (którego początek został wygłoszony po hiszpańsku), pani Danuta Hübner przypomniała, że w chwili, gdy nowa Komisja ma rozpocząć swoją działalność, Unia znajduje się w momencie przełomowym, a sposób, w jaki odpowie na zewnętrzne i wewnętrzne wyzwania "określi naszą przyszłość na dziesięciolecie". Ratyfikacja Konstytucji to jedno z zadań, które musimy wypełnić. Ale głównym wyzwaniem, w opinii kandydatki na komisarza, jest niski wzrost gospodarczy UE. Stanowi on zagrożenie dla spójności społecznej, stabilności finansów publicznych i pozycji UE na scenie globalnej. "Nie będziemy silni politycznie dopóki będziemy słabi gospodarczo" - oświadczyła. Dalsza część wystąpienia poświęcona była polityce regionalnej i polityce spójności. Pani Danuta Hübner przypomniała, że przewodniczący Komisji, José Durão Bbarroso, powierzył jej odpowiedzialność za tę dziedzinę w chwili, gdy dotychczasowe rozwiązania poddane są reformie. Zobowiązała się do utrzymania "nowego podejścia" podkreślając, że jako członek obecnej Komisji brała udział w jej przygotowaniu i w pełni ją popiera. Celem reformy jest "pełne wykorzystanie potencjału wzrostu UE i poprawa jej konkurencyjności". Zdaniem kandydatki "rozszerzenie stworzyło nowe możliwości, otworzyło nowe drogi dla postępu w tym zakresie". Wzrostowi konkurencyjności musi jednak towarzyszyć zrównoważony rozwój. Polityka spójności "jest filarem rozwoju gospodarczego i społecznego", "przyczynia się do lepszego życia obywateli UE". Pani Danuta Hübner podkreśliła, że "nie ma konfliktu między polityką spójności a konkurencyjnością, bo obydwie są fundamentalnymi składnikami naszej obecnej polityki i polityki proponowanej na przyszłość. Nie chcemy

dwóch gospodarczych rzeczywistości: rzeczywistości opartej na subsydiach i rzeczywistości opartej na rynku".

Wśród głównych zadań, które wyznaczyła sobie kandydatka na komisarza jest zamknięcie programów z lat 1994-1999 i realizacja tych na okres 2000-2006, poprawa jakości, efektywności, przejrzystości polityki spójności i jej uproszczenie, pomyślne zakończenie negocjacji propozycji legislacyjnych Komisji z 14 lipca br. w kontekście ram finansowych na lata 2007-2013 i reformy polityki spójności. Wszystkie te działania pani Danuta Hübner zamierza realizować w dialogu z państwami członkowskimi, regionami, Parlamentem Europejskim i innymi partnerami, kładąc większy nacisk na komunikowanie ze społeczeństwem. Zmniejszanie różnic rozwojowych, zwiększenie współpracy transgranicznej i międzynarodowej, uproszczenie regulacji w dziedzinie polityki spójności i większa elastyczność, ściślejsze powiązanie celów strategii lizbońskiej z celami polityki spójności oraz strategiami rozwoju lokalnego i regionalnego - oto zarys działań kandydatki na stanowisko komisarza. Jej zdaniem uproszczenie procedur powinno poprawić warunki partnerstwa publiczno-prywatnego. Nowy pakiet legislacyjny pozwoli, w jej opinii, na wykonanie tych zamierzeń. Zadeklarowała, że zrobi wszystko, by Rada przyjęła rozporządzenia na czas i by mogły zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2007.

Następnie pytania zadawali koordynatorzy i członkowie grup politycznych. Kandydatka wielokrotnie skorzystała z możliwości potwierdzenia swego poparcia dla reformy polityki spójności. W odpowiedzi na pytanie Konstantinosa HATZIDAKISA (PPE/DE, EL) przyznała jednak, że będzie starać się o większą elastyczność w realizacji tej polityki.

Niwelowanie różnic

Wiele pytań dotyczyło utrzymania pomocy dla regionów "Piętnastki", które korzystały z niej przed rozszerzeniem. Zarówno te, które dotknięte są tzw. "efektem statystycznym" jak i te, których trudna sytuacja wynika z przyczyn demograficznych (np. słabo zaludnione regiony Północy) lub geograficznych (wyspy, góry) będą nadal korzystać z pomocy UE - zapewniła Pani Danuta Hübner.

Poseł Mirosław PIOTROWSKI (IND-DEM,PL) zapytał panią Hübner o szansę zniwelowania wyraźnych różnic w rozwoju regionalnym dwóch regionów Polski o najniższym PKB na jednego mieszkańca mianowicie lubelskim (31% średniej unijnej) i podkarpackim (32%). Jakie specjalne gwarancje przyspieszenia rozwoju tych regionów dają przyszłe perspektywy finansowe na lata 2007-2013?

Pani Hübner podkreśliła, że wszystko zależy od jakości projektów i dobrego przygotowania samorządów. Kandydatka na Komisarza wspominała świetny jej zdaniem projekt zbudowania doliny lotniczej w województwie lubelskim. Przypomniała, że udzielana pomoc i jej forma zależą od klasyfikacji danego regionu dokonywanej według zestawu kryteriów (przypisanie do jednego z tzw. "celów"). Brane są też pod uwagę inne kryteria (zatrudnienie i poziom bezrobocia, dochód kraju, w którym znajduje się dany region), które pozawalają na zróżnicowanie wysokości przyznawanych środków w zależności od specyfiki regionu. "Inna jest sytuacja biednego regionu w biednym kraju, inna biednego w kraju bogatym" - zauważyła.

Pojawiła się też kwestia wysokości wpłat do unijnego budżetu i powiązanie ich wysokości z dodatnim lub ujemnym poziomem kontrybucji danego państwa. Odnosnie

propozycji ograniczenie wpłat do wspólnego budżetu przez płatników netto do 1% PKB, kandydatka powtórzyła odpowiedź udzieloną w kwestionariuszu: te środki byłyby niewystarczające na realizację zadań UE, w tym polityki spójności, dlatego Komisja nie poparła tego stanowiska. "Państwa muszą sobie odpowiedzieć na pytanie czy potrzebują polityki spójności, co w ogóle chce się robić razem". Odrzuciła też propozycję uzależnienia udzielanej przez Unię pomocy w ramach polityki spójności od poziomu podatków od przedsiębiorstw w danym kraju. Ta dyskusja jest już zakończona - oświadczyła. Ale przyznała, że trwa debata na temat harmonizacji podatkowej w UE.

Wykorzystanie środków

Inna seria pytań dotyczyła niewystarczającej absorpcji środków przez państwa członkowskie i skuteczności ich wykorzystania. Pani Danuta Hübner przypomniała, że możliwości Komisji są dość ograniczone, bo to państwa członkowskie odpowiadają za wdrożenie programów i wykorzystanie środków. odpowiadając na pytanie Elisabeth SCHROEDTER (Zieloni/ALE, DE) przyznała, że wprowadzenie tzw. rezerwy wydajnościowej wpływa na lepsze wykorzystanie środków. Instrument zwany 2N+2 (pozwalający na wykorzystanie środków w dwa lata po roku, na który przyznano pieniądze) również pozwala na lepsze wykorzystanie funduszy. Pytał o to .in. poseł Adam BIELAN (UEN, PL). Również Lidia GERINGER DE OEDENBERG (PES, PL) pytała kandydatkę na komisarza o przyczyny niewykorzystania części funduszy strukturalnych. Pani Hübner przyznała, że nie zna wszystkich przyczyn niewykorzystania funduszy w poprzednich latach, ale podkreśliła, że ogólny poziom ich absorpcji wzrósł. Wśród głównych przyczyn niewykorzystania pani Hübner wymieniła: "złe lub źle przygotowane projekty, nierozwiązane kwestie prawne, czynnik ludzki oraz problemy administracyjne". Wspomniała o reformie administracyjnej, które mają na celu uproszczenie procedur składania wniosków. Wyraziła jednak obawę, że zmniejszenie liczby procedur i ich uproszczenie w Brukseli nie musi oznaczać poprawy w państwach członkowskich: "gorliwi urzędnicy" mogą przyczynić się do nadmiernego skomplikowania całego procesu. Lidia Geringer de Oedenberg wyraziła swój niepokój argumentując, że jeśli kraje dawnej 15 miały z pozyskaniem funduszy problem to sytuacja w nowych państwach członkowskich może być jeszcze trudniejsza. Pani Hübner powiedziała, że jej zdaniem "dużo zależy od motywacji. Brak wkładu krajowego w przypadku Polski nie jest przeszkodą", ponieważ budżet zaplanowano w taki sposób, aby pieniądze na współfinansowanie projektów znalazły się. Największym błędem przy tego typu sprawach według pani Hübner jest nieprzestrzeganie terminów.

Prawa niepełnosprawnych

Poseł Grażyna STANISZEWSKA (ALDE, PL) pytała o usprawnienia dla niepełnosprawnych w infrastrukturach realizowanych z funduszy wspólnotowych. Pani Danuta Hübner przyznała, że regulacje nie wystarczą, konieczna jest zmiana w mentalności. Wyraziła chęć współpracy z Parlamentem na rzecz poprawy sytuacji. O zasadę "jeden program dla regionu" pytał Jan Marian OLBRYCHT (PPE/DE, PL). Tam, gdzie będzie to możliwe, jej wprowadzenie byłoby pozytywne - zdaniem kandydatki.

Kandydatura Turcji

Poseł Kyriacos TRIANTAPHYLLIDES (GUE,NGL,CY) pytał o perspektywę członkostwa Turcji w UE i jej wpływ na politykę regionalną. Oświadczył, że "Turcja jest krajem, który według komisarza Verheugena uzyska niebawem zielone światło i będzie mógł

rozpocząć negocjacje członkowskie". Jego zdaniem przystąpienie państwa, które ma 68 milionów mieszkańców "oznaczałoby to wielkie zmiany podstawowych polityk unijnych". "Czy te zmiany nie nastąpiłyby ze szkoda dla innych państw Unii Europejskiej?" zapytał.

Pani Hübner wyraziła opinię, że "jest za wcześniej by dyskutować o konsekwencjach finansowych". Poza tym argumentowała, że "w ostatecznym rozrachunku to państwa członkowskie decydują o swoim wkładzie finansowym", czyli o pomocy dla państwa na drodze członkostwa. Jeśli istnieją jakieś warunki członkostwa równe dla wszystkich to są nimi kryteria kopenhaskie: "Turcja musi spełnić kryteria kopenhaskie, są to kryteria, które nie podlegają dyskusji". Przypomniała, że kwestia Turcji była już dyskutowana przez Radę 13 razy. Ale decyzja w sprawie rozpoczęcia negocjacji zostanie podjęta dopiero 6 października, za wcześniej więc by jako kandydat na komisarza mogła wygłaszać opinie na temat konsekwencji tej decyzji.

Do pytania na temat członkostwa Turcji powrócił pan Markus PIEPER (EPP-DE,DE). Wyraził niezadowolenie z pisemnej odpowiedzi kandydatki na pytanie w tej sprawie. Jego zdaniem odpowiedź była "czysto techniczna", nie opisywała konsekwencji członkostwa Turcji. Mówił także o obawie "przeciążenia polityki spójności". Pani Hübner powiedziała: "wiem jak bardzo podzielona jest Europa w tej kwestii a nawet sam Parlament Europejski. Zgadzam się, że powinniśmy myśleć o konsekwencjach finansowych. Ale w perspektywie finansowej pomoc dla Turcji jest decyzją państw członkowskich".

Współpraca międzyregionalna

Poseł Mieczysław JANOWSKI (UEN, PL) pytał o trudny i zbyt wolny jego zdaniem proces ratyfikacji Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego. Jest to porozumienie zawarte w ramach Rady Europy w 1985 r. Polska ratyfikowała Europejską Kartę Samorządową, która obowiązuje w kraju od 1994 r. Pani Hübner wyraziła zainteresowanie tą kwestią i poparcie dla wszelkich form aktywizacji współpracy regionalnej. Szczególna jej forma jest współpraca transgraniczna, która "jest dla nas ważna i będzie jednym z naszych priorytetów" - jak poinformowała kandydatka. Jej zdaniem wszelkie formy współpracy regionów, nie tylko przygranicznych, są bardzo ważne bo mogą przyczynić się do lepszego wykorzystania środków. Jako przykład podała tworzenie sieci regionów o podobnych problemach (np. regiony zamorskie, odległe od metropolii, charakteryzujące się słabym zaludnieniem, wyspiarskie lub górskie).

Współdziałanie instytucji

Pani Danuta Hübner wyraziła wielokrotnie w trakcie tego przesłuchania chęć ścisłej współpracy z Parlamentem Europejskim a zwłaszcza z Komisją Rozwoju Regionalnego, przed którą obyło się dzisiejsze spotkanie. Ale pani Hübner nie zapomniała również o Komitecie Regionów, który "w projekcie nowej Konstytucji odgrywa ważną rolę". Na końcu przesłuchania w imieniu Komitetu Regionów wypowiedział się Jean-Claude CAUWENBERGHE, odpowiedzialny za politykę spójności w swojej instytucji. Pan Cauwenberghe cieszył się z rosnącej współpracy Komisji Europejskiej z Komitetem Regionów: "chcemy organizować wspólne debaty, spotkania, ponieważ pracujemy wszyscy nad tymi samymi zagadnieniami". "To wy najlepiej znacie regiony, bo z nich pochodzicie" - podsumowała.

28.09.2004

Komisja Rozwoju Regionalnego

Przewodniczący: Gerardo Galeote Quecedo (PPE-DE, ES)

Więcej informacji:

Ton Huyssoon - tel. (32 - 2) 28 42408

Jitka Špačková - tel. (32 - 2) 28 44899

e-mail: region-press@europarl.eu.int

Cezary Lewanowicz - tel. (32 - 2) 28 44659

Katarzyna Prandota- tel. (32 - 2) 2831051

e-mail: prasa-pl@europarl.eu.int